Ewangelia Mateusza

Rozdział 9

**1**. I wszedłszy do łodzi przeprawił się i przyszedł do własnego miasta **2**. I oto przynieśli Mu sparaliżowanego na łożu który jest złożony a zobaczywszy Jezus wiarę ich powiedział sparaliżowanemu odwagi dziecko są odpuszczone tobie grzechy twoje **3**. I oto niektórzy (ze) znawców Pisma powiedzieli w sobie Ten bluźni **4**. A zobaczywszy Jezus zamysły ich powiedział aby czemu wy rozważacie niegodziwe w sercach waszych **5**. Co bowiem jest łatwiejsze powiedzieć są odpuszczone twoje grzechy czy powiedzieć wstań i chodź **6**. Aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka na ziemi odpuszczać grzechy wtedy mówi sparaliżowanemu zostawszy podniesionym weź twoje łoże i odchodź do domu twojego **7**. I zostawszy podniesionym poszedł do domu jego **8**. Zobaczywszy zaś tłumy zdziwiły się i chwaliły Boga który dał władzę taką ludziom **9**. A przechodząc Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego na cle Mateuszem który jest nazywany i mówi mu podąż za Mną i wstawszy podążył za Nim **10**. I stało się Mu leżąc (przy stole) w domu i oto liczni celnicy i grzesznicy przyszedłszy leżeli (przy stole) razem z Jezusem i uczniami Jego **11**. A zobaczywszy faryzeusze powiedzieli uczniom Jego dla- czego z celnikami i grzesznikami je nauczyciel wasz **12**. zaś Jezus usłyszawszy powiedział im nie potrzebę mają którzy są silni lekarza ale źle mający się **13**. poszedłszy zaś nauczcie się co jest miłosierdzia chcę a nie ofiary nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia **14**. Wtedy podchodzą do Niego uczniowie Jana mówiąc dla- czego my i faryzeusze pościmy wiele zaś uczniowie twoi nie poszczą **15**. I powiedział im Jezus nie mogą synowie sali weselnej smucić się przez ile z nimi jest oblubieniec przyjdą zaś dni kiedy zostałby odebrany od nich oblubieniec i wtedy będą pościć **16**. Nikt zaś nakłada łaty szmaty nie zgręplowanej na płaszcz stary zrywa bowiem wypełnienie jego z płaszcza i gorsze rozdarcie staje się **17**. Ani wrzucają wino nowe w bukłaki stare jeśli zaś nie są rozrywane bukłaki i wino jest wylewane i bukłaki zostaną zniszczone ale wrzucają wino nowe do bukłaków nowych i obie są zachowane **18**. Te Mu mówiąc im oto przywódca jeden przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc że córka moja teraz umarła ale przyszedłszy nałóż rękę Twoją na nią i będzie żyła **19**. I zostawszy podniesionym Jezus podążył za nim i uczniowie Jego **20**. I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat podszedłszy z tyłu dotknęła frędzla płaszcza Jego **21**. Mówiła bowiem w sobie jeśli jedynie dotknęłabym się płaszcza Jego zostanę uratowana **22**. zaś Jezus zostawszy odwróconym i zobaczywszy ją powiedział odwagi córko wiara twoja ocaliła cię i została ocalona kobieta od godziny tej **23**. I przyszedłszy Jezus do domu przywódcy i zobaczywszy flecistów i tłum robiący zgiełk **24**. Mówi im oddalcie się nie bowiem umarła dziewczynka ale śpi i wyśmiewali Go **25**. Gdy zaś został wyrzucony tłum wszedłszy chwycił rękę jej i została wzbudzona dziewczynka **26**. I wyszła wieść ta na całą ziemię tą **27**. I przechodzącym stamtąd Jezusem podążyli za Nim dwaj niewidomi krzyczący i mówiący zlituj się (nad) nami Synu Dawida **28**. Przyszedłszy zaś do domu podeszli (do) Niego niewidomi i mówi im Jezus wierzycie że mogę to uczynić mówią Mu tak Panie **29**. Wtedy dotknął oczu ich mówiąc według wiary waszej niech stanie się wam **30**. I zostały otworzone ich oczy i szorstko upomniał ich Jezus mówiąc patrzcie nikt niech wie **31**. zaś wyszedłszy rozpowiedzieli (o) Nim w całej ziemi tej **32**. Oni zaś wychodząc oto przyprowadzili Mu człowieka niemego który jest opętany przez demony **33**. i zostawszy wyrzuconym demon powiedział niemy i zdziwiły się tłumy mówiąc nigdy zostało ukazane takie w Izraelu **34**. zaś faryzeusze mówili przez przywódcę demonów wyrzuca demony **35**. I obchodził Jezus miasta wszystkie i wioski nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość między ludem **36**. Zobaczywszy zaś tłumy ulitował się nad nimi gdyż byli którzy są osłabiani i którzy są porzuceni jakby owce nie mające pasterza **37**. Wtedy mówi uczniom Jego wprawdzie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni **38**. Poproście więc Pana żniwa żeby wypuściłby pracowników na żniwo Jego

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu